

**Jolanta Wąsacz-Krztoń**

ORCID: 0000-0001-6487-8291

(Uniwersytet Rzeszowski)

Rzeszowskie Towarzystwo Muzyczno-Śpiewacze „Lutnia” ośrodkiem integracji inteligencji miejskiej

Rzeszowskie Towarzystwo Muzyczno-Śpiewacze „Lutnia” od momentu powstania, aż do 1918 r., było ośrodkiem integrującym miejscową inteligencję. Począwszy od pomysłodawcy założenia Towarzystwa, który był muzykiem i kompozytorem, ale także cenionym pedagogiem, w szeregach „Lutni” pojawiali się przedstawiciele różnych zawodów należących do inteligencji: urzędnicy, nauczyciele szkół rzeszowskich, głównie z I i II Gimnazjum oraz Seminarium Nauczycielskiego Męskiego, lekarze, przedstawiciele sądownictwa, duchowieństwa czy miejscowej prasy. Wspólne koncerty sprzyjały szerzeniu polskości, rozbudzały świadomość narodową i kulturalną, a także podtrzymywały ducha patriotyzmu.

Słowa kluczowe: inteligencja, Towarzystwo Muzyczno-Śpiewacze „Lutnia”, muzyka, chór

W czasach autonomii galicyjskiej nastąpił wzrost liczebny inteligencji. Jej struktura zawodowa uzależniona zarówno od sytuacji politycznej, jak i aparatu państwowego przeszła w tym czasie mocne przeobrażenia. Inteligencja galicyjska w przeważającej części pozostawała w służbie państwowej i samorządowej. Irena Homola, biorąc pod uwagę poziom wykształcenia, sposób zarabkowania i tryb życia, zaliczyła do tej grupy przede wszystkim urzędników, nauczycieli, duchowieństwo i przedstawicieli zawodów technicznych¹. Z pewnością najliczniejsza była grupa urzędników z racji powstania w Galicji całej armii urzędniczej. Po nich sporą liczebnie grupę stanowili nauczyciele. Inną grupą zawodową o stosunkowo wysokim poziomie wykształcenia był kler, zwłaszcza duchowieństwo katolickie², które włączało się czynnie w życie społeczne i formowało kulturę narodową.

¹ I. Homola, „Kwiat społeczeństwa...” *Struktura społeczna i zarys położenia inteligencji krakowskiej w latach 1860–1914*, Kraków 1984, s. 15.

² Tamże, s. 147.

Grupą równorzędną w stosunku do innych kategorii pracowników umysłowych byli pracownicy z wykształceniem technicznym (architekci, inżynierowie itp.), których nazywano „inteligencją techniczną”. W grupie inteligencji galicyjskiej nie sposób pominąć „inteligencji niezawisłej”, a więc lekarzy, aptekarzy, adwokatów, notariuszy³, których zaliczano do tzw. wolnych zawodów. Żyli na wyższym poziomie niż przeciętny poziom mieszczański, brali aktywny udział w życiu społecznym, ciesząc się powszechnym szacunkiem w lokalnych społecznościach.

Odrębne miejsce zajmowali także artyści i pisarze. Jak zauważa I. Homola, w okresie autonomii grupa ta przeszła największe zmiany, nie tylko liczebne. Ukształtowała swe oblicze zawodowe, umocniła pozycję społeczną, a co najważniejsze, wzmocniła swoją rolę w życiu kulturalnym i społecznym⁴.

Okres autonomii wpłynął na powstawanie w całej Galicji instytucji kulturalnych, naukowych, oświatowych, różnych towarzystw (np. muzyczno-śpiewaczych), w których czynnie działali przede wszystkim przedstawiciele inteligencji. Ruch ten nie ominął także Rzeszowa, na przełomie XIX i XX w. powstały tu m.in. Kółko Literacko-Muzyczne, Towarzystwo Kasynowe, Klub Urzędników Poczty i Kolei, Towarzystwo Szkoły Ludowej, Towarzystwo Muzyczne, Towarzystwo Muzyczno-Śpiewacze „Lutnia”. W każdym z nich zauważymy działalność przedstawicieli inteligencji miejskiej, która starała się prowadzić mniej lub bardziej ożywione formy aktywności.

Dzieje rzeszowskiego Towarzystwa Muzyczno-Śpiewaczego „Lutnia” związane są nierozdzielnie także ze środowiskiem inteligencji miejskiej, która przez cały okres istnienia towarzystwa była czynnym uczestnikiem w procesie animacji życia muzycznego miasta.

Historia powstania i pierwsze ćwierć wieku funkcjonowania Towarzystwa doczekały się do tej pory jednego opracowania, którego autorem jest Juliusz Kijas⁵. Publikacja została wydana nakładem Towarzystwa z okazji jubileuszu 25-lecia działalności w rzeszowskiej drukarni J. A. Pelara i S-ki⁶.

³ Tamże, s. 196.

⁴ Tamże, s. 306.

⁵ J. Kijas, *Dzieje rzeszowskiej „Lutni” w ciągu pierwszego 25-lecia 1904–1929*, Rzeszów 1930. O rzeszowskiej „Lutni” wspomina także Jadwiga Hoff w publikacji *Życie towarzyskie i kulturalne Rzeszowa w dobie autonomii Galicji*, Rzeszów 1993; też, *Życie kulturalne. W kręgu teatru, literatury i muzyki* [w:] *Dzieje Rzeszowa*, t. II, red. F. Kiryk, Rzeszów 1998; J. Wąsacz-Krztoń, *Z tradycji muzycznych Rzeszowa u schyłku XIX i w I połowie XX w., (do 1944 r.)* [w:] *Człowiek, społeczeństwo, źródło. Studia dedykowane profesor Jadwidze Hoff*, red. S. Kozak, D. Opaliński, J. Polaczek, S. Wieczorek, W. Zawitkowska, Rzeszów 2014, s. 315–318.

⁶ Kwerenda w Archiwum Państwowym w Rzeszowie potwierdza informację Kijasa o braku źródeł archiwalnych na temat „Lutni”. W zespole akt miasta Rzeszowa dotyczących działalności rzeszowskich towarzystw, stowarzyszeń itp. pod sygn. 149 (lata 1874–1918), sygn. 1114 (lata

Inicjatorem założenia rzeszowskiej „Lutni” był Antoni Uruski, ceniony kompozytor, pianista, a przede wszystkim pedagog⁷. Uruski był niezwykle aktywnym animatorem muzyki w wielu miasteczkach galicyjskich, w Rzeszowie uczył muzyki i śpiewu w Seminarium Nauczycielskim Męskim. Przyjechał tu w 1903 r., zamieszkując przy ul. 3 Maja. W jego mieszkaniu stanął nie tylko fortepian, ale zasobna biblioteka muzyczna, wkrótce zaczęły się tu także odbywać próby kwartetu męskiego, z którego w niedługim czasie Uruski stworzył dwudziestoosobowy chór⁸. W zaskakującym tempie rosła liczba chórzystów i pod koniec roku było to już 70 członków, a poza chórem męskim stworzono także chór mieszany. Zespół przeniósł się do budynku Kasyna i rozpoczął próby. Przyjął też formę Towarzystwa Muzycznego pod nazwą „Lutnia”.



Ryc. 1. Antoni Uruski (1872–1934)

Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Antoni_Uruski [dostęp 4.09.2023].

1869–1892), sygn. 2537 (lata 1919–39) i sygn. 2547 (lata 1933–39) nie znalazłam żadnych dokumentów związanych z „Lutnią”.

⁷ Antoni Uruski-Sas urodził się w 1872 r. w Stanisławowie, gruntowne wykształcenie muzyczne zdobył w Pradze i Krakowie. Uczył muzyki w szkołach średnich, seminariach nauczycielskich (m.in. Lwów, Krosno, Rzeszów, Stanisławów, Czortków), zakładał chóry, organizował koncerty. Jako kompozytor pisał miniatury na fortepian, pieśni, kantaty, oratoria, utwory na chór. Zob. A. Meissner, *Nauczyciele muzyki w galicyjskich zakładach kształcenia nauczycieli w latach 1871–1918* [w:] *Musica Galiciana*, t. III, red. L. Mazepa, Rzeszów 1999, s. 197–215; *Encyklopedia muzyki*, red. A. Chodkowski, wyd. II, Warszawa 2006, s. 915.

⁸ J. Kijas, dz. cyt., s. 8.

28 lutego 1904 r. w lokalnej prasie pojawiła się pierwsza wzmianka dotycząca „Lutni”. W „Głosie Rzeszowskim” pisano:

integralnej części naszej inteligencji żadnej wrażeń muzycznych a utyskującej od dłuższego czasu na brak stałej organizacji sił muzykalnych, których tu mamy pod dostatkiem, lecz nie ujętych w jeden artystyczny zespół – podać możemy miłą wiadomość, że staraniem już znanego poza obrębem naszego miasta z produkcji muzycznych i kompozytorskich, ukończonego konserwatorysty praskiego, profesora p. A. Uruskiego powstało towarzystwo śpiewacko-muzyczne „Lutnia”, które w pierwszych dniach marca b.r. zainauguować zamierza swoją młodziutką egzystencję koncertem o programie nader doborowym. Wobec nadzwyczajnego zainteresowania się tym towarzystwem całej tutejszej inteligencji, jesteśmy przekonani, że pierwszy występ „Lutni” prócz moralnych sukcesów zdobędzie sobie także i materialną podstawę do dalszego rozwoju⁹.

Po kilku tygodniach prób 6 marca 1904 r. odbył się pierwszy oficjalny koncert „Lutni” przed publicznością rzeszowską. Poprzedziły go zapowiedzi prasowe, w których podano także dokładny repertuar¹⁰. Z obszernej recenzji, jaką zamieścił „Głos Rzeszowski” po koncercie, można wnioskować, że nie tylko program, ale i jakość wykonania zadowolily publiczność rzeszowską¹¹. Zaprezentowaną „wiązańką produkcji nie powstydzilyby się estrady więszostolecznej” – pisał recenzent¹². Podczas pierwszego koncertu chór męski wykonał m.in. *Serenadę* i *Dumkę* Jana Galla, pierwszą „z wdzięczną, lekką finezją”, drugą „z oryginalną, ludową rytmiką liryczną”¹³. Skrzypek-amator Rogawski oczarował słuchaczy *Koncertem VI* z op. 74 Charlesa Beriota oraz *Suitę nr 3* z op. 34 Franza Riesa. Oba utwory wykonał „ponad oczekiwania wtajemniczonych w misteria muzyczne...”¹⁴. *Pieśń Stefana* z opery *Straszny dwór* oraz pieśń *Twych mi oczu żal* Uruskiego zaśpiewał sprowadzony specjalnie z Jasła tenor Jankowski. Oczywiście sam Antoni Uruski wystąpił nie tylko towarzysząc solistom, ale wykonując popisowo *Poloneza As-dur* Chopina i *Rapsodię Węgierską* nr 6 Liszta. W drugiej części koncertu chór „Lutni” wykonał oratorium *Chrystus* Uruskiego, przy współudziale orkiestry wojskowej 40 pp. „Przewidywany sukces moralny” – jak zauważył recenzent, nie zawiódł oczekiwań – „cała miejscowa inteligencja z bardzo małymi wyjątkami jawiła się w komplecie”¹⁵, podobnie cieszący się także z sukcesu materialnego, gdyż udało się zebrać ponad 150 koron.

⁹ „Głos Rzeszowski” 1904, nr 9, s. 3.

¹⁰ Tamże, nr 10, s. 2.

¹¹ Tamże, nr 11, s. 3.

¹² Tamże.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże.

Ten pierwszy koncert i sukces, jaki odniosło Towarzystwo, spowodowały, że 15 marca 1904 r. zorganizowano posiedzenie wszystkich członków i wybrano oficjalnie zarząd, czyli Wydział. W jego składzie znaleźli się: Józef Dobija jako prezes, kapelmistrz wojskowy 40 pp. Adolf Schweigert został wiceprezesem, sekretarzem wybrano Erwina Schlinglera, a jego zastępcą Oswalda Czarneckiego, skarbnikiem prof. Kazimierza Mazurkiewicza, a gospodarzem Józefa Majchrzyckiego. Kierownictwo artystyczne objął Antoni Uruski¹⁶. Data 15 marca przeszła także do historii jako data założenia rzeszowskiej „Lutni”.

Patrząc na ten pierwszy skład osobowy powołanego Wydziału, można założyć, że wszyscy jego członkowie bezsprzecznie należeli do grupy inteligencji rzeszowskiej. Bazując na opracowaniu Kijasa oraz materiałach źródłowych z ówczesnej prasy rzeszowskiej, można odtworzyć składy Wydziału Towarzystwa, które potwierdzają tezę o tym, że „Lutnia” była ośrodkiem integracji miejscowej inteligencji. W interesującym nas okresie galicyjskim, a więc do 1918 r., zauważamy, iż w Wydziale zawsze zasiadali przedstawiciele inteligencji miejskiej. Niektórzy piastowali swoje funkcje przez kilka lat, inni krócej. Z pewnością, co podkreślano wielokrotnie w prasie, zawsze starano się o to, aby „Lutnia” i wszyscy jej członkowie dowodzili swymi działaniami dojrzałości towarzyskiej, solidarności społecznej, a przede wszystkim, aby działali na rzecz integracji miejscowego środowiska inteligenckiego. Przynależność do „Lutni” była dla wielu członków czynnych, jak i wspierających, zaszczytem, a często sprawą honoru.

Pierwszy prezes „Lutni” Józef Dobija był nadradcą skarbu, czyli urzędnikiem instytucji państwowej, funkcję sekretarza powierzono mianowanemu zastępcy nauczyciela w Gimnazjum Wyższym w Rzeszowie¹⁷, skarbnikiem został nauczyciel matematyki, profesor w Seminarium Nauczycielskim Męskim. Józef Dobija, Józef Majchrzycki oraz Antoni Uruski byli niezwykle aktywnymi działaczami społecznymi, ich nazwiska pojawiają się w tym samym czasie także w innych towarzystwach, np. w wykazie członków Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”¹⁸.

Działania zarządu pozwoliły utworzyć już we wrześniu 1904 r. szkołę muzyczną przy „Lutni”; jej kierownikiem został Antoni Uruski¹⁹. Szkoła otrzymała koncesję Namiestnictwa²⁰. Podczas drugiego walnego zebrania Towarzystwa

¹⁶ „Głos Rzeszowski” 1904, nr 13, s. 2; J. Kijas, dz. cyt., s. 9.

¹⁷ Erwin Schlingler został mianowany zastępcą nauczyciela w Gimnazjum Wyższym w Rzeszowie w roku 1904, uczył języka polskiego, greki, łaciny, zob. *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum Wyższego w Rzeszowie za rok 1904*, Rzeszów 1904, s. 34, 36.

¹⁸ *Sprawozdanie z czynności Wydziału Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie, za rok 1905*, Rzeszów 1906, s. 13–16.

¹⁹ J. Kijas, dz. cyt., s. 9.

²⁰ „Głos Rzeszowski” 1904, nr 39, s. 3; nr 40, s. 3.

23 listopada wybrano nowy skład Wydziału²¹. Prezesa Dobiję zastąpił Edward Szaynowski, dyrektor Magistratu²², a jego zastępcą został dr Teofil Nieć, lekarz, znany społecznik rzeszowski²³. Teofil Nieć osiadł w Rzeszowie w 1898 r., kiedy zakupił pałacyk Lubomirskich. Prowadził prywatną praktykę medyczną, ale był również lekarzem sądowym i kolejowym. Szybko dał się poznać jako osoba, która mocno angażuje się w sprawy społeczne, choć żywo interesował się także polityką. Zasiadał we władzach licznych stowarzyszeń, m.in. Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, Towarzystwa Szkoły Ludowej, Towarzystwa Kasynowego. Przez wiele lat był członkiem rzeszowskiej Rady Miejskiej. W zarządzie pojawili się także Jakub Michnik, Adolf Schweigert, Józef Majchrzycki, Antoni Kmieć, Oswald Czarnecki, Maria Pohlmanówna, Maria Dundackowa i Adam Kowalski²⁴.

Co prawda, ten sam zarząd został wybrany w kolejnym roku, na zebraniu walnym 12 grudnia 1905 r.²⁵, ale szeregi „Lutni” opuścił jej współtwórca i jeden z największych orędowników krzewienia kultury muzycznej Antoni Uruski. Kierownik muzyczny „Lutni” i ceniony dyrygent wyjechał z Rzeszowa do Stanisławowa. Na dyrygenta powołano Bronisława Dębskiego²⁶. Po zebraniu, w którym wzięła udział tylko nieliczna część członków Towarzystwa, w prasie pisano o dziwnej obojętności i uprzedzeniach mieszkańców. Piętnowano posta-

²¹ „Głos Rzeszowski” 1904, nr 49, s. 2.

²² Edward Szaynowski był absolwentem rzeszowskiego gimnazjum (1889), został rachmistrzem miejskim, a później dyrektorem Magistratu rzeszowskiego. W 1914 r. objął posadę sekretarza Miejskiego Komitetu Narodowego. W czasie okupacji rosyjskiej miasta, 13 września 1914 r., powierzono mu jako rachmistrzowi miejskiemu zabrać gotówkę w kwocie 90 tys. koron i efekty bankowe na kwotę 1 mln 538 tys. 660 koron i 65 halerzy i wywieźć do Wiednia. Zob. T. Ochendusko, Z. Jakubowski, R. Kisiel, *Dzieje I Gimnazjum i Liceum. Jego nauczyciele i wychowankowie. Kalendarium*, Rzeszów 2008, s. 72, 164, 165.

²³ Teofil Nieć (ur. 9 lipca 1870 r. w Czchowie, zm. 9 grudnia 1950 r. w Rzeszowie), osiadł w Rzeszowie w 1898 r. Prowadził prywatną praktykę medyczną, był również lekarzem sądowym i kolejowym. Jako znany społecznik przemawiał w imieniu władz miejskich na pogrzebie płk. Leopolda Lisa-Kuli (10 marca 1919 r.). W okresie międzywojennym był czołowym lokalnym działaczem chrześcijańsko-demokratycznym, natomiast w czasie okupacji współpracował ze Związkiem Walki Zbrojnej i późniejszą Armią Krajową. Działał także w Polskim Komitecie Opieki i Polskim Czerwonym Krzyżu. W 1944 r. w czasie akcji „Burza” w jego domu (pałacyk Lubomirskich) zlokalizowany był szpital polowy. Po wojnie kierował Zarządem Wojewódzkim Stronnictwa Pracy w Rzeszowie, działał w Zrzeszeniu „Wolność i Niezawisłość”. Jesienią 1946 r. został aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa, zwolniono go w styczniu 1947 r. Zmarł 9 grudnia 1950 r. Zob. S. Jakubowski, *Z dawnego Rzeszowa*. „Podkarpacka historia”. Z Rzeszowa do Łucka. Historia Juliana Niecia, Strona Urzędu Miasta Rzeszowa, <https://www.erzeszow.pl/> [dostęp 12.04.2023].

²⁴ „Głos Rzeszowski” 1904, nr 49, s. 2.

²⁵ „Głos Rzeszowski” 1905, nr 51, s. 3.

²⁶ Tamże.

wę tej części inteligencji rzeszowskiej, która w opinii redakcji była nastawiona dość apatycznie do wszelkiego ruchu towarzyskiego w mieście²⁷.

Po dwóch latach nastąpiły zmiany. Wydział zapewnił sobie pomoc kilku znanych osób ze środowisk muzycznych, dramatycznych i towarzyskich, dzięki czemu obok koncertów planowano wystawić przedstawienia dramatyczne i opery. Aby zintegrować członków, postanowiono organizować zebrania towarzyskie i wieczorki z tańcami. Plany te spotkały się z aprobatą redakcji „Głosu Rzeszowskiego”, w którym pisano: „sądzimy, że w ten sposób Lutnia stanie się niejako zbornym punktem umysłowym pośród tutejszej inteligencji”²⁸.

Na zebraniu „Lutni” 12 września 1907 r.²⁹ nowym prezesem wybrano Celestyna Męcińskiego³⁰, radcę sądowego, zaś kierownictwo artystyczne powierzono profesorowi Seminarium Zygmuntovi Urbanyiemu³¹. Jego wysiłki miał wspierać Włodzimierz Budzynowski. Urbanyi przybył do Rzeszowa w 1907 r. ze Stanisławowa, rodzinnego miasta, gdzie pracował jako nauczyciel muzyki w c.k. Seminarium Nauczycielskim Męskim i w c.k. Gimnazjum Humanistycznym. W Rzeszowie objął także posadę nauczyciela w Seminarium Nauczycielskim i rozpoczął tym samym pełną rozmachu działalność muzyczno-pedagogiczną. W Seminarium udzielał się aktywnie także jako organista podczas nabożeństw szkolnych. Poza tym dość szybko utworzył w szkole orkiestrę smyczkową, którą dyrygował. Obejmując funkcję kierownika artystycznego „Lutni”, chciał

²⁷ Tamże.

²⁸ „Głos Rzeszowski” 1907, nr 36, s. 3.

²⁹ Tamże, nr 37, s. 3.

³⁰ Celestyn Męciński został mianowany sędzią w 1900 r. w sądzie powiatowym w Kolbuszowej, pracował tam do 1903 r. Zob. S. Wnęk, *Kolbuszowskie środowisko prawnicze w dobie autonomii galicyjskiej i w okresie międzywojennym: zarys zagadnienia*, „Roczniki Kolbuszowskie” 2016, t. 16, s. 201–215. Później został adwokatem w Gorlicach. Zob. *Wykaz Adwokatów do Krakowskiej izby adwokackiej należących*, Kraków 1912, s. 14, także *Kalendarz Sądowy na rok 1930*, R. IV, oprac. J. Kirkiżenka i M. Kraczkiewicz, część pt. *Spis imienny adwokatów Rzeczypospolitej Polskiej*, II Okrąg Apelacyjny Kraków, s. 142.

³¹ Zygmunt Urbanyi (1872–1937), pedagog, skrzypek, dyrygent i kompozytor, pochodził z węgierskiej rodziny, która przybyła do Galicji w roku 1849 po upadku rewolucji węgierskiej. Urodził się w Stanisławowie, gdzie w roku 1891 ukończył Seminarium Nauczycielskie. Od czternastego roku życia uczył się muzyki, początkowo prywatnie, następnie w renomowanej szkole Michała Biernackiego, utrzymywanej przez Towarzystwo Muzyczne im. S. Moniuszki. Tam studiował teorię i naukę kompozycji (harmonię, kontrapunkt, instrumentację) oraz skrzypce i fortepian. Pracował w szkołach męskich w Jaworowie i Gródku. Uczył śpiewu i muzyki w szkołach publicznych Sambora i Przemyśla, a także w szkołach tzw. wydziałowych i średnich. Uczył się w konserwatorium w Pradze Czeskiej. W 1899 r. otrzymał patent na „nauczyciela szkół wydziałowych do gry na skrzypcach”, a rok później uzyskał kwalifikacje do nauczania muzyki w szkołach średnich. Zob. E. Sienkiewicz-Bloch, *Przegląd publicznie prezentowanych utworów bydgoskich muzyków okresu 20-lecia międzywojennego* [w:] *Czasy – Muzyka – Twórcy na Pomorzu i Kujawach*, Bydgoszcz 2014, s. 23–39.

podnieść poziom muzyczny koncertów oraz zapoznać mieszkańców z dziełami symfonicznymi, operami i operetkami wystawianymi na scenach europejskich.

W składzie nowego Wydziału „Lutni” znaleźli się także: Kuczyński, Sanocki, Antoni Kmieć, Józef Majchrzycki, Józef Łaskawski, Smolarz i Mach: „zarząd przeszedł w ręce ludzi energicznych, chętnych i sprawie szczerze oddanych”³².

Przez jesień i zimę udało się utworzyć z członków „Lutni” orkiestrę amatorską. Po raz pierwszy wystąpiła ona 2 lutego 1908 r. podczas wieczoru muzycznego w sali Kasyna³³. Zimą chór pracował nad przedstawieniem operowym, pod kierownictwem Urbanyiego. Na marzec zaplanowano bowiem wystawienie III obrazu z opery Wydzgi *Pan Tadeusz* i *Verbum nobile* Moniuszki, oczywiście z pomocą orkiestry wojskowej 40 pp. W *Verbum nobile* w roli Stacha miał wystąpić znakomity śpiewak-amator, były artysta operowy, dr Witold Matoga. Z kolei w *Panu Tadeuszu* w roli Telimeny wystąpiła żona doktora Hochfelda, „renomowana śpiewaczka”³⁴.

Przedstawienie odniosło wielki sukces, członkowie „Lutni”, amatorzy, triumfowali, a w prasie dziękowano Urbanyiemu, za to „udało mu się z kulturalnej pozycji mieszkańców Rzeszowa wykrzesać piękny, prawdziwie artystyczny ogień”³⁵. Wielkie oklaski zebrała m.in. Maria Kulpińska, nauczycielka ze szkoły im. św. Jadwigi, która śpiewała partie Zosi i Zuzi, „dając dowód swej chęci i pracy dla sprawy wystawienia opery w Rzeszowie amatorskimi siłami”. Z panów największe oklaski zbrali Schneiberg, Kmieć i Kowalski³⁶.

Na zebraniu walnym 6 kwietnia 1908 r. Męciński ponownie został wybrany prezesem.

W składzie nowego Wydziału „Lutni” znaleźli się: inżynier Marian Prokopowicz³⁷, Franciszek Tichy, wiceprezes rzeszowskiego sądu okręgowego, który okazał się wspaniałym śpiewakiem (tenor). Ponadto do zarządu Towarzystwa

³² „Głos Rzeszowski” 1907, nr 37, s. 3. Brak materiałów archiwalnych i bazowanie głównie na prasie powoduje trudność w ustaleniu imion niektórych osób, zwykle podawano tylko nazwiska, niekiedy zaledwie pierwszą literę nazwiska.

³³ „Głos Rzeszowski” 1908, nr 4, s. 3.

³⁴ Tamże, nr 11, s. 2.

³⁵ Tamże, nr 12, s. 3.

³⁶ Tamże.

³⁷ Marian Prokopowicz (1875–1944) ukończył studia na wydziale inżynierii lądowej i wodnej na Politechnice Lwowskiej. W 1901 r. kierował budową wałów nad Wisłą na odcinku od Podgórze do Niepołomic. Później uzupełnił studia na Akademii Ziemiańskiej w Wiedniu. W 1904 r. objął kierownictwo ekspozytury melioracyjnej Wydziału w Jaśle, potem w Rzeszowie. Wyjechał z Rzeszowa w 1914 r. powołany na referenta spraw melioracyjnych. W czasie I wojny światowej służył w armii austriackiej, brał udział w bitwie pod Limanową. W 1925 r. został dyrektorem Departamentu Wodnego w Ministerstwie Robót Publicznych w Warszawie. Zginął w niewyjaśnionych okolicznościach podczas powstania warszawskiego. Zob. *Album inżynierów i techników*

weszli: M. Kulpińska³⁸, prof. Władysław Schneiberg, nauczyciel II Gimnazjum, i prof. Kowalski. Męcińskiego zastępował W. Kuczyński, kontroler pocztowy.

Celestyn Męciński sprawował prezesurę „Lutni” do 1911 r., kiedy wyjechał do Gorlic, gdzie objął adwokaturę. Do tego czasu „Lutnia” przeżyła swoje odrodzenie. W październiku 1908 r. działalność wznowiła szkoła muzyczna, która mieściła się w kamienicy Kostkiewiczza, obok „Sokoła”³⁹. Z działalności koncertowej na uwagę zasługuje z pewnością wykonanie oratorium *Stworzenie świata* Haydna, z okazji setnej rocznicy śmierci kompozytora. To wielkie przedsięwzięcie przygotowywano przez całą jesień 1909 r.⁴⁰ Dzieło wykonano 14 grudnia. Tuż po koncercie w prasie pisano: „porwała się ruchliwa «Lutnia» na wykonanie dzieła olbrzymiego, przerastającego przeciętne siły prowincjonalnych drużyn amatorskich. Pośpieszono tłumnie i to co usłyszeliśmy przeszło oczekiwania największych optymistów”⁴¹. Wykonawcy-amatorzy przezwyciężyli olbrzymie trudności, wszystkie partie zostały wykonane przez miejscowe siły, chóry wzmocniono śpiewakami z Seminarium Żeńskiego, a orkiestrę „Lutni” dopełniała orkiestra wojskowa. Całością dyrygował Włodzimierz Budzynowski.

Na walnym zebraniu 17 lutego 1911 r. wybrano nowego prezesa, Antoniego Szczurowskiego, dyrektora filii Banku austro-węgierskiego. Jego zastępcą został Stanisław Zajączkowski, inspektor kolejowy. W składzie Wydziału znaleźli się: Władysław Arciszewski (urzędnik), Włodzimierz Budzynowski (nauczyciel), Henryk Dębski (nauczyciel), Stanisław Galik, Zygmunt Izabek (nauczyciel), Alojza Kadlewiczowa (nauczycielka), Antoni Kmiec, Józef Łaskawski (nauczyciel), Ludwik Łaszewski (nauczyciel), Józef Majchrzycki, Tomasz Sanowski, dr Oskar Zinnemann⁴².

Antoni Szczurowski chciał prowadzić „Lutnię” do dalszego rozkwitu. Wprowadzono koncerty muzyczne poświęcone muzyce jednego kompozytora. Już w marcu odbył się wieczór z programem dzieł Mendelsohna⁴³, w kwietniu z muzyką Haydna⁴⁴.

w Polsce, t. 1, cz. 3: *Życiorysy*, (b.r.w.), s. 175; M. Czapski, *Przedwojenne problemy inżynierii wodnej*, „Analecta” 2007, 16, 1–2 (31–32), s. 247–260.

³⁸ Kulpińska była nauczycielką w szkole św. Jadwigi, polonistką i historyczką. J. Kijas podaje, że była dyrektorką, nie jest to jednak możliwe, gdyż kierownictwo szkoły w latach 1898–1917 sprawowała H. Dolińska. Zob. J. Świeboda, *Oświata i szkolnictwo* [w:] *Dzieje Rzeszowa*, red. F. Kiryk, t. II, Rzeszów 1998, s. 361.

³⁹ „Głos Rzeszowski” 1908, nr 40, s. 2.

⁴⁰ Tamże, nr 48, s. 3. Oprócz własnej orkiestry i chóru złożonego z 48 osób zaproszono do współpracy jeszcze 5 solistów.

⁴¹ Tamże, nr 52, s. 2.

⁴² „Głos Rzeszowski” 1911, nr 8, s. 5.

⁴³ Tamże, nr 10, s. 4.

⁴⁴ Tamże, nr 15, s. 5.

Niestety, od pewnego czasu rosło napięcie wewnątrz Towarzystwa, w prasie pisano o potrzebie naprawy stosunków, z kierownictwa muzycznego zrezygnował Zygmunt Urbanyi, chociaż działał w Rzeszowie jeszcze przez kilkanaście lat, do 1919 r.⁴⁵ W celu uzdrowienia sytuacji przeprowadzono nawet publiczną ankietę⁴⁶. Jednak wzmożone ataki na „Lutnię” i krytyka prasowa sprawiły, iż Szczurowski zrezygnował z pełnionej funkcji już trzy miesiące później⁴⁷.

Jesienią na walnym zebraniu⁴⁸ nowym prezesem wybrano proboszcza Fary ks. Michała Tokarskiego⁴⁹, a jego zastępcą Antoniego Kmiecia. Z Zarządu ustąpili: Józef Łaskawski, który został przeniesiony do Tarnowa⁵⁰, Arciszewski, Kmiec, Łaszewski i Zinnemann. Pojawili się w ich miejsce: Kulpińska, Prokopowiczowa, Rylska, Klisiewicz, Kowalski, Schneiberg i Tichy⁵¹. Nowym dyrygentem został sędzia dr Laberschek. Kilka koncertów, które udało się zorganizować, miały zachęcić lutnistów do dalszej, wzmożonej pracy. Niestety, szkoła muzyczna z braku uczniów ponownie zawiesiła swoją działalność.

W listopadzie 1912 r. nastąpiła znów zmiana w Wydziale Towarzystwa. Po rezygnacji ks. Tokarskiego na prezesa powołano Władysława Arciszewskiego, który na co dzień pracował jako zastępca naczelnika Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń⁵². Jego zastępcą został Antoni Kmiec. Udało się w tym czasie

⁴⁵ W 1919 r. w Rzeszowie Uruski otrzymał kolejną nominację na nauczyciela głównego muzyki i śpiewu.

⁴⁶ Publiczna ankietka, która odbyła się 5 maja 1911 r. w szatni rzeszowskiego „Sokoła”, została przedstawiona do wiadomości na łamach „Głosu Rzeszowskiego”. Zob. „Głos Rzeszowski” 1911, s. 20, s. 2–3.

⁴⁷ „Głos Rzeszowski” 1911, nr 21, s. 5.

⁴⁸ Zebranie ustalone na 29 października 1911 r. nie doszło do skutku, dopiero 7 listopada udało się zebrać członków „Lutni”. „Głos Rzeszowski” 1911, nr 43, s. 4.

⁴⁹ Ks. Michał Tokarski (ur. 1868, Gorlice) był postacią wielce zasłużoną dla historii Rzeszowa. Ukończył gimnazjum w Jaśle, w 1888 r., święcenia kapłańskie otrzymał w Przemyślu, w 1892 r. był wikariuszem w Jaworniku Polskim, a od 1894 r. pracował jako katecheta Szkoły Wydziałowej Żeńskiej w Rzeszowie. Jako proboszcz parafii farniej w Rzeszowie wydawał gazetę „Wiadomości Parafialne Rzeszowskie” (miesięcznik), które ukazywały się od stycznia 1918 do 1920 i od stycznia 1925 do lutego 1939 r. Zasłużył się też renowacją kościoła farnego. Pełnił wiele funkcji, m.in. delegata biskupiego przy Okręgowej Radzie Szkolnej w Rzeszowie, sędziego Sądu Diecezjalnego, inspektora nauki religii w szkołach ludowych. Był członkiem Rady Miejskiej w Rzeszowie, gdzie zasiadał od marca do grudnia 1918 r. Przeszedł do historii także jako tymczasowy prezydent Rzeszowa, funkcję tę pełnił w okresie 10–15 września 1939 r. Zob. „Głos Rzeszowski” 1911, nr 19, s. 2, także <https://nowiny24.pl/czy-wiesz-ze-prezydentem-rzeszowa> [dostęp 10.08.2023].

⁵⁰ „Głos Rzeszowski” 1911, nr 50, s. 4.

⁵¹ Tamże, nr 46, s. 5.

⁵² Władysław Arciszewski był zastępcą kierownika III sekcji Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Rzeszowie. Jego nazwisko znajduje się w wykazie dyrekcji i urzędników TWU w Krakowie z roku 1911, zob. *Albumy zbiorowe personalu Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie* wydane staraniem związku koleżeńskich urzędników na pamiątkę 50-letniego

przygotować *Mszę* Perosiego, którą chór wykonał z towarzyszeniem orkiestry wojskowej 8 września 1913 r. podczas uroczystości 400-lecia koronacji Matki Boskiej Bernardyńskiej⁵³.



Ryc. 2. Ks. Michał Tokarski, prezes „Lutni” od listopada 1911 do listopada 1912 r.

Źródło: <https://nowiny24.pl/czy-wiesz-ze-prezydentem-rzeszowa-byl-rowniez-ksiadzo-oto-sylwetki-prezydentow-ktorzy-rzadzili-rzeszowem-od-1933-roku-zdjecia/ga/c15-15499576/zd/48553236> [dostęp 2.09.2023].

27 listopada 1913 r. przy niewielkiej liczbie członków czynnych i wspierających wybrano nowy zarząd⁵⁴. Arciszewskiego zastąpił Edward Arway, znany w Rzeszowie redaktor i wydawca prasowy⁵⁵, kierownictwo artystyczne nadal piastował Włodzimierz Budzynowski. Był on cenionym muzykiem, kompozytorem i pedagogiem. W latach 90. uczył w miastach galicyjskich: Samborze,

jubileuszu tegoż towarzystwa w maju 1911 r. zebrał ułożył Romuald Niedźwiedzki urzędnik Tow. Wzaj. Ubezpiecz. Kraków – nakładem związku koleżeńkiego – 1911, s. 6 (Śląska Biblioteka Cyfrowa, <http://www.sbc.org.pl/Content/96351/PDF/ii585227.pdf> [dostęp 3.05.2023]).

⁵³ J. Kijas, dz. cyt., s. 19.

⁵⁴ „Głos Rzeszowski” 1913, nr 48, s. 5.

⁵⁵ Edward Arway wydawał „Tygodnik Rzeszowski” (pierwszy numer ukazał się w 1883 r.) i „Głos Rzeszowski” (od 3 października 1897 r.). Zob. J. Myśliński, *Koszty wydawnictw czasopiśmienniczych „Przegląd Rzeszowski” i „Kurier Rzeszowski” oraz ich kolportaż 1883–1887*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1996, nr 5/2, s. 168–173.

Przemysłu i Rzeszowie. Z wykształcenia był filologiem klasycznym i w szkołach galicyjskich uczył greki, łaciny, języka polskiego, ruskiego i niemieckiego. Z „Lutnią” Budzynowski związany był od początku jej istnienia⁵⁶.

W nowym zarządzie pojawili się: A. Kmieć, zastępca prezesa, członkowie: M. Kulpińska, M. Sekorówna, M. Bobkówna, J. Iranek, W. Janicki, A. Kowalski, J. Majchrzycki, S. Ratyński, dr Sołtysik, dr Zinneman, F. Tichy⁵⁷. W szeregi „Lutni” wstąpił także Bronisław Pięta, nauczyciel z I gimnazjum, który wniósł ożywienie i nowego ducha działań. „Lutnia” znów ożyła. Rozpoczęto regularne próby, wznowiono koncerty. Reaktywowano kwartet smyczkowy, w którego składzie zasiedli: inż. Prokopowicz, dr Zinneman, Hostynek i Budzynowski⁵⁸.

Jednym z największych przedsięwzięć nowego zarządu było z pewnością przygotowanie i wykonanie poematu muzycznego Juliana Ottona *Noc*. Już w styczniu 1914 r. Wydział „Lutni” zwrócił się do wszystkich osób uzdolnionych muzycznie i wokalnie z prośbą o wsparcie w przygotowaniu tego wielkiego przedsięwzięcia muzycznego⁵⁹. Próby odbywały się cztery razy w tygodniu. Koncert miał miejsce w niedzielę 10 maja. Przed zapełnioną w całości salą „Sokoła” wystąpił ponad stuosobowy chór, orkiestra, soliści i deklamatorzy. Z okazji przedstawienia tego dzieła musiano rozbudować scenę⁶⁰. Koncert trwał ponad dwie godziny. Całość została wykonana siłami amatorskimi, w partiach solowych wystąpili: Ingotówna, Kulpińska, Ruczkowa, Saramowa, Sekorówna, Ziemkowska, Iranek, Kmieć, Pięta i Schneiberg⁶¹. Z racji dużego zainteresowania dzieło miało być powtórzone w połowie września.

Na październik zapowiadano fetę z okazji 10-lecia założenia „Lutni”. Niestety, rozpoczęty okres rozwoju i dobrej passy „Lutni” przerwał wybuch Wielkiej Wojny. Większość członków chóru i orkiestry musiała wstąpić do armii, rozkradziono instrumenty, sprzęty i nuty. Dopiero w 1916 r. udało się reaktywować chór, a pierwsza wzmianka o działaniach „Lutni” pojawiła się w prasie z okazji obchodów uroczystości 3 Maja, podczas których wystąpił chór „Lutni”⁶². Jesienią Towarzystwo rozpoczęło sezon zimowy w nowym lokalu dawnej

⁵⁶ Włodzimierz Budzynowski (1864–1933), w latach 1916–1926 pracował w Seminarium Nauczycielskim Żeńskim w Rzeszowie, gdzie uczył śpiewu i gry na skrzypcach. Od początku istnienia związany był z „Lutnią”. Dzięki jego staraniom w 1917 r. reaktywowano działalność szkoły muzycznej. W 1927 r. został prezesem „Lutni”. Pisał opery, operetki. Prowadził chóry szkolne. W 1932 r. przeniósł się do Lwowa i tam zmarł. Zob. J. Wąsacz-Krztoń, *Edukacja muzyczna młodzieży gimnazjalnej w Galicji Zachodniej w dobie autonomii*, Rzeszów 2019, s. 109–110.

⁵⁷ „Głos Rzeszowski” 1913, nr 48, s. 5.

⁵⁸ „Głos Rzeszowski” 1914, nr 1, s. 4.

⁵⁹ Tamże, nr 3, s. 4.

⁶⁰ Tamże, nr 11, s. 5–6.

⁶¹ Tamże, nr 14, s. 4–5.

⁶² „Głos Rzeszowski” 1916, nr 22, s. 3.

mleczarni, przy ulicy Matejki, obok kościoła farnego, zapraszając wszystkich dotychczasowych i nowych członków do wspólnej pracy i uiszczania składek miesięcznych⁶³. Już 10 grudnia „Lutnia” wystąpiła pod batutą Budzynowskiego podczas wieczorku ku czci zmarłego Henryka Sienkiewicza⁶⁴.



Ryc. 3. Włodzimierz Budzynowski (1864–1933)

Źródło: <https://www.podkarpackahistoria.pl/artykul/875,12-lutego> [dostęp 2.09.2023].

Dzięki staraniom prezesa Arvaya i Włodzimierza Budzynowskiego „Lutnia” wznowiła działalność koncertową. Próby odbywały się regularnie we wtorki i w czwartki.

Jednak, co najważniejsze, na nowo reaktywowano szkołę muzyczną, uruchamiając kurs fortepianu, skrzypiec, fisharmonii, śpiewu solowego, kompozycji i harmonii⁶⁵. Dyrektorem został mianowany W. Budzynowski, a jego zastępcą B. Pięta. W pierwszych dniach lipca zarówno szkoła, jak i całe Towarzystwo powróciły do dawnego lokalu przy ulicy Kościuszki⁶⁶.

5 maja w sali Kasyna, po prawie trzyletniej przerwie, odbył się pierwszy statutowy koncert „Lutni”. Poza chórem mieszanym, kwintetem i chórem męskim

⁶³ Tamże, nr 46, s. 3.

⁶⁴ Tamże, nr 52, s. 3.

⁶⁵ Regularnie podawano w prasie ogłoszenia o naborze do szkoły muzycznej. Zob. „Głos Rzeszowski” 1917, nr 10–13.

⁶⁶ „Głos Rzeszowski” 1917, nr 23, s. 2.

wystąpiła też orkiestra smyczkowa. Głównym punktem koncertu było wykonanie oratorium Beckera *Cyganie*, w którym wystąpili ponad 40-osobowy chór⁶⁷.

Na walnym zebraniu 17 maja 1917 r. prezesem Towarzystwa wybrano ponownie Edwarda Arvaya, zaś jego zastępcą został Józef Majchrzycki, sekretarzem wybrano Władysława Janickiego, a skarbnikiem Piotra Cwynara. W Wydziale „Lutni” pojawili się: Adam Brzostyński, podprokurator, późniejszy wiceprezes sądu okręgowego w Krakowie⁶⁸, znakomity pianista. Obok niego działania „Lutni” wsparł komisarz starostwa dr Dręgiewicz, znakomity skrzypek-amator, oraz Szczerski, doskonały baryton, Zofia Bandrowska, nauczycielka śpiewu, Piotr Cwynar, dr Musiał, Józef Sosnowski, Bogumił Lustig, prof. Suchoński i Tichy⁶⁹. W 1918 r. w zespole pojawił się Aleksander Birnbach, urzędnik kolejowy, znakomity skrzypek, późniejszy dyrygent chórów i – jak się okazało – główny filar „Lutni” aż do 1929 r.⁷⁰

Śledząc zmiany osobowe w zarządzie „Lutni”, można zauważyć, że w okresie autonomii galicyjskiej w Wydziale zasiadali przedstawiciele różnych zawodów należących do inteligencji. Począwszy od pomysłodawcy założenia Towarzystwa, który był muzykiem i kompozytorem, ale także cenionym pedagogiem, na czele „Lutni” pojawiali się: nadradca skarbu, dyrektor Magistratu, radca sądowy, dyrektor banku, przedstawiciel duchowieństwa katolickiego, zastępca naczelnika Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń oraz redaktor i wydawca prasowy. W samym zarządzie zasiadali urzędnicy, nauczyciele szkół rzeszowskich, głównie z I i II Gimnazjum oraz Seminarium Nauczycielskiego Męskiego, lekarz, wiceprezes rzeszowskiego sądu okręgowego, inżynier budownictwa wodnego, sędzia, podprokurator. Brak zachowanych materiałów źródłowych nie pozwala odtworzyć wykazu członków czynnych i wspierających „Lutni”, można jednak wnioskować, że w gronie tym z pewnością dominowali przedstawiciele inteligencji miejskiej, co potwierdzają nazwiska wymieniane przy okazji różnych koncertów organizowanych przez Towarzystwo.

⁶⁷ „Głos Rzeszowski” 1917, nr 16, s. 3; nr 18, s. 2; nr 19, s. 3.

⁶⁸ Adam Brzostyński, sędzia sądu okręgowego w Krakowie, został mianowany wiceprezesem tegoż sądu 13 kwietnia 1929 r. Zob. „Ruch Służbowy”. Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości, Warszawa 1929, nr 14, s. 96.

⁶⁹ „Głos Rzeszowski” 1917, nr 20, s. 2.

⁷⁰ Aleksander Birnbach (1886–1978) był muzykiem i nauczycielem w Przemysłu i Rzeszowie. Pochodził ze Świlczy, w 1909 r. ukończył gimnazjum w Rzeszowie, gdzie jeszcze jako uczeń prowadził orkiestrę szkolną. Pracował jako dyspozytor kolejowy, później odbył studia na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie studiował muzykologię, złożył egzamin z muzyki i przeszedł do zawodu nauczycielskiego. Od 1917 r. związany był z rzeszowską „Lutnią”, uczył w Seminarium Nauczycielskim Żeńskim w Rzeszowie, pracował też w I i II gimnazjum rzeszowskim. W 1928 r. przeniósł się do Przemysła, gdzie mieszkał do śmierci. Zob. A. Siciak, *Birnbach Aleksander* [w:] *Słownik biograficzny twórców oświaty i kultury XIX i XX wieku Polski południowo-wschodniej*, red. A. Meissner, K. Szmyd, Rzeszów 2011, s. 45–46.

„Lutnia” postawiła sobie za główny cel ożywienie ruchu muzycznego w Rzeszowie i „umuzycznienie” mieszkańców miasta⁷¹. Niestety, pierwsze koncerty nie znalazły szerszego zainteresowania. Pisano o tym w lokalnej prasie:

wykłady popularne są teraz bezsprzecznie the great, a nawet the greatest attraction całej inteligencji, są w modzie i należy do dobrego tonu na nie uczęszczać. I teatr gromadził licznych widzów. Ale muzykę – choć równie piękną córkę Olimpu, szersza publiczność coś jak sierotkę traktuje. Mowa o ostatnim koncercie „Lutni”, na którym pustkami świeciły krzesła, choć była zaproszona wojskowa orkiestra 90 pp. i kilka osób z miasta⁷².

Po grudniowym koncercie, który odbył się w sali „Sokoła” w 1904 r., zanotowano: „Koncert dopisał pod względem programu, ale zawiódł co do udziału publiczności, nie okazującej dotąd wielkiego zainteresowania tym młodym i ze wszech miar na poparcie zasługującym towarzystwem”⁷³. Wyrażając podziw dla Uruskiego, „który musi wytrwać na szacownym, lecz trudnym stanowisku dyrektora, który jak tak dalej pójdzie, zniechęcony porzuci swoje stanowisko”, zauważono, że w Rzeszowie tak bywa, iż „tępi się wszelką energię” i „kapitulują najsilniejsze charaktery”⁷⁴.

Z czasem sytuacja się poprawiła, choć zdarzało się, że niektóre koncerty nie przyciągały zbyt wielu miłośników muzyki. W okresie galicyjskim „Lutnia” starała się urozmaicać życie muzyczne miasta. Koncerty statutowe oraz zwykle urządzano w miarę możliwości bardziej lub mniej regularnie. Z pewnością na uwagę zasługują wielkie przedsięwzięcia, jak wystawienie oratorium *Stworzenie świata* Haydna, poematu muzycznego *Noc Ottona* czy oratorium *Cyganie* Beckera. Koncerty te gromadziły liczną rzeszowską publiczność, cywilną i wojskową, melomanów życzliwych „Lutni” i kochających muzykę, jak i snobistycznie nastawionych słuchaczy, którzy z racji pozycji społecznej chcieli się pokazać na widowni sali „Sokoła” lub Kasyna. Z pewnością na uwagę zasługuje fakt udziału w pracach Towarzystwa szerokiego grona inteligencji rzeszowskiej. Jej przedstawiciele zasiadali we władzach zarządu, przewodnicząc pracom „Lutni” od początku jej istnienia. Jednak, co istotne, jako członkowie czynni uczestniczyli w animacji życia muzycznego. Część z nich śpiewała w chórze, niektórzy zasiadali w orkiestrze, kwartecie smyczkowym, wreszcie jako pedagodzy, uczyli w stworzonej przy Towarzystwie szkole muzycznej. Bardzo często na koncertach „Lutni” występowali jej członkowie, muzycy-amatorzy, jako soliści wokaliści lub też jako soliści instrumentalni. Nawet w tak wielkich dziełach,

⁷¹ Organizacja koncertów oraz szczegółowy repertuar „Lutni” stały się przedmiotem odrębnego artykułu, który jest w przygotowaniu, stąd też zagadnienia te zostały potraktowane bardzo pobieżnie w niniejszym artykule.

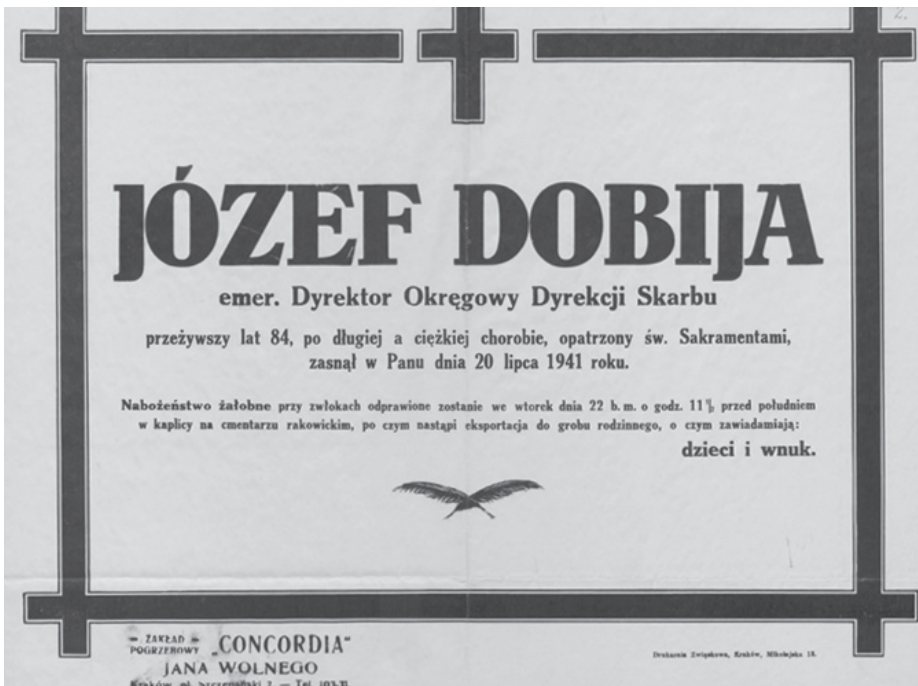
⁷² „Głos Rzeszowski” 1904, nr 50, s. 2.

⁷³ Tamże, s. 3.

⁷⁴ Tamże.

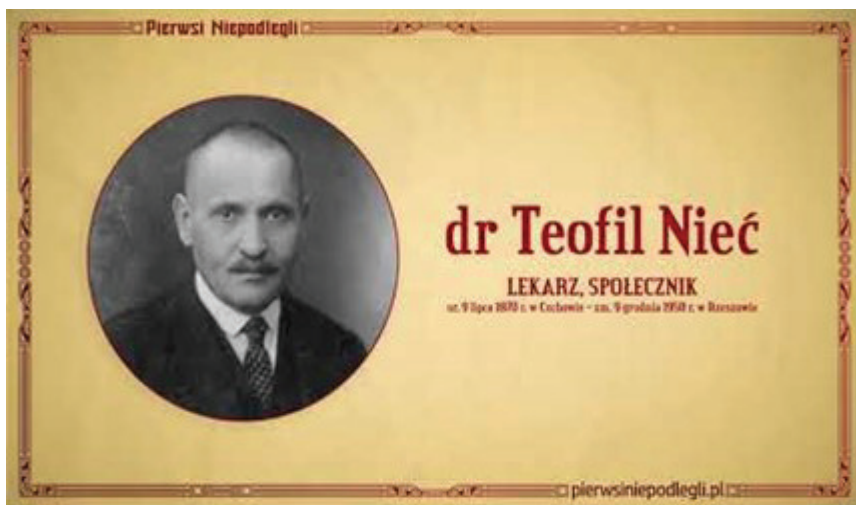
jak wspomniane wyżej oratorium czy poemat symfoniczny, główne partie wokalne były wykonane przez solistów-amatorów wywodzących się z rzeszowskiej inteligencji.

Rzeszowskie Towarzystwo Muzyczno-Śpiewacze „Lutnia” od momentu powstania, aż do 1918 r., było z pewnością ośrodkiem integrującym miejscową inteligencję. Pomimo trudności lokalowych, ciężkiej sytuacji materialnej, braku instrumentów i wielu innych niedogodności, z którymi lutniści musieli się zmagać na co dzień, muzyka i śpiew jednoczyły wszystkich członków Towarzystwa. Wspólne koncerty, majówki, wieczorki muzyczno-wokalne, rocznice powstania listopadowego i styczniowego, sprzyjały szerzeniu polskości, rozbudzały świadomość narodową i kulturalną, a także podtrzymywały ducha patriotyzmu.



Ryc. 4. Nekrolog Józefa Dobiji

Źródło: Biblioteka Jagiellońska, 224649 III Do-Dżu, <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/867855/edition/839556> [dostęp 2.09. 2023].



Ryc. 5. Teofil Nieć (1870–1950)

Źródło: <https://www.youtube.com/watch?v=Y7XejYbsBEk> [dostęp 3.09.2023].



Ryc. 6. Zygmunt Urbanyi (1872–1937), siedzi pierwszy z lewej, z synem Marianem

Źródło: <https://ossolineum.pl/index.php/z-zbiorow-dzs-ow-zygmunt-urbanyi/> [dostęp 3.09.2023]

Bibliografia

Źródła

- Albumy zbiorowe personelu Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie* wydane staraniem związku koleżeńckiego urzędników na pamiątkę 50-letniego jubileuszu tegoż towarzystwa w maju 1911 roku zebrał ułożył Romuald Niedźwiedzki urzędnik Tow. Wzaj. Ubezp. Kraków – nakładem związku koleżeńskiego – 1911.
- Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Akta miasta Rzeszowa, Działalność rzeszowskich towarzystw, stowarzyszeń itp., sygn. 149 (lata 1874–1918), sygn. 1114 (lata 1869–1892), sygn. 2537 (lata 1919–39) i sygn. 2547 (lata 1933–39).
- Kalendarz Sądowy na rok 1930*, R. IV, oprac. J. Kirkičenko i M. Kraczkiewicz, Kraków 1930.
- Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum Wyższego w Rzeszowie za rok 1904*, Rzeszów 1904.
- Sprawozdanie z czynności Wydziału Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie, za rok 1905*, Rzeszów 1906.
- Wykaz Adwokatów do Krakowskiej izby adwokackiej należących*, Kraków 1912.

Prasa

- „Głos Rzeszowski” 1904–1917.
- „Ruch Służbowy”. Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości, Warszawa 1929, nr 14.

Opracowania

- Album inżynierów i techników w Polsce*, t. 1, cz. 3: Życiorysy, (b.r.w.).
- Czapski M., *Przedwojenne problemy inżynierii wodnej*, „Analecta” 2007, 16, 1–2 (31–32).
- Encyklopedia muzyki*, red. A. Chodkowski, wyd. II, Warszawa 2006.
- Hoff J., *Życie kulturalne. W kręgu teatru, literatury i muzyki [w:] Dzieje Rzeszowa*, t. II, red. F. Kiryk, Rzeszów 1998.
- Hoff J., *Życie towarzyskie i kulturalne Rzeszowa w dobie autonomii Galicji*, Rzeszów 1993.
- Homola I., „Kwiat społeczeństwa...” *Struktura społeczna i zarys położenia inteligencji krakowskiej w latach 1860–1914*, Kraków 1984.
- Jakubowski S., *Z dawnego Rzeszowa*, „Podkarpacka historia”. Z Rzeszowa do Łucka. Historia Juliana Niecica, Strona Urzędu Miasta Rzeszowa, <https://www.erzeszow.pl/> [dostęp 12.04.2023].
- Kijas J., *Dzieje rzeszowskiej „Lutni” w ciągu pierwszego 25-lecia 1904–1929*, Rzeszów 1930.
- Meissner A., *Nauczyciele muzyki w galicyjskich zakładach kształcenia nauczycieli w latach 1871–1918 [w:] Musica Galiciana*, t. III, red. L. Mazepa, Rzeszów 1999, s. 197–215.
- Myśliński J., *Koszty wydawnictw czasopism „Przegląd Rzeszowski” i „Kurier Rzeszowski” oraz ich kolportaż 1883–1887*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1996, nr 5/2.
- Ochendusko T., Jakubowski Z., Kisiel R., *Dzieje I Gimnazjum i Liceum. Jego nauczyciele i wychowankowie. Kalendarium*, Rzeszów 2008.
- Siciak A., *Birnbach Aleksander [w:] Słownik biograficzny twórców oświaty i kultury XIX i XX wieku Polski południowo-wschodniej*, red. A. Meissner, K. Szmyd, Rzeszów 2011.
- Sienkiewicz-Bloch E., *Przegląd publicznie prezentowanych utworów bydgoskich muzyków okresu 20-lecia międzywojennego [w:] Czasy – Muzyka – Twórcy na Pomorzu i Kujawach*, Bydgoszcz 2014.
- Świeboda J., *Oświata i szkolnictwo [w:] Dzieje Rzeszowa*, red. F. Kiryk, t. II, Rzeszów 1998.
- Wąsacz-Krztoń J., *Edukacja muzyczna młodzieży gimnazjalnej w Galicji Zachodniej w dobie autonomii*, Rzeszów 2019.

Wąsacz-Krztoń J., *Z tradycji muzycznych Rzeszowa u schyłku XIX i w I połowie XX w. (do 1944 r.)*
[w:] *Człowiek, społeczeństwo, źródło. Studia dedykowane profesor Jadwidze Hoff*, red.
S. Kozak, D. Opaliński, J. Polaczek, S. Wieczorek, W. Zawitkowska, Rzeszów 2014.

Wnęk S., *Kolbuszowskie środowisko prawnicze w dobie autonomii galicyjskiej i w okresie międzywojennym: zarys zagadnienia*, „Roczniki Kolbuszowskie” 2016, t. 16.

“Lutnia” Musical and Singing Society of Rzeszów as a centre for integration of urban intelligentsia

Summary

The Rzeszów Music and Singing Society 'Lutnia', from its inception until 1918, was a centre integrating the local intelligentsia. Beginning with the initiator of the Society's establishment, who was a musician and composer but also a respected teacher, the ranks of 'Lutnia' were filled with representatives of various professions belonging to the intelligentsia: clerks, teachers of Rzeszów schools, mainly from the First and Second Grammar Schools and the Male Teachers' Seminary, doctors, representatives of the judiciary, the clergy, and the local press. The joint concerts fostered the spread of Polishness, raised national and cultural awareness and kept the spirit of patriotism alive.

Keywords: intelligence, ‘Lutnia’ Musical and Singing Society, music, choir